

# Przeгляд lata

**C**zy w tym roku będzie coś działo się w Ośrodku Ostróda Camp?

Takie pytanie usłyszałem wiosną tego roku. I było ono uzasadnione, bo dopiero w marcu, po długich przygotowaniach, sprowadziliśmy się z USA do Ostródy. Trzeba było zrobić kilka remontów, zapoznać się z polskimi przepisami o organizowaniu obozów dla dzieci i młodzieży, znaleźć sezonowych pracowników do kuchni, na kąpielisko, do prac remontowych i porządkowych. Trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie Ośrodka bez kucharek, ratowników, pielęgniarki, sekretarki i konserwatora. Dobrze, że na miejscu był pastor Zbyszek Chojnacki (poprzedni dyrektor Ośrodka), który przekazał mi całą listę osób, które pracowały na Ośrodku w ubiegłych latach. Ogromnym wsparciem byli dla nas Dave i Sandy Hatfield i zorganizowane przez nich grupy wolontariuszy z USA i Ukrainy. Wnieśli ogromny wkład zarówno w porządkowanie Ośrodka, jak i w prowadzenie obozów, zwłaszcza dziecięcych. Pomocą w przygotowaniu obozowiska do tegorocznego sezonu była też grupa ze Społeczności Chrześcijańskiej „Puławska” w Warszawie, która przyjechała do nas na roboczy weekend.

Co się działo w tym roku w Ostróda Camp? Sezon rozpoczęliśmy w połowie maja, od Ostródzkich Dni Trzeźwości. Był to siedemnasty już weekend ewangelizacji i świadectw dla osób uzależnionych od alkoholu, organizowany przy współpracy z Misją Elim z Wisły.



Obóz dla dzieci z Izraela

Pośród 70 tegorocznych uczestników byli też ci, którzy w ubiegłym roku odwrócili się od alkoholu i nawrócili do Chrystusa.

Kolejne akcje to Wczasy z Biblią i spotkanie „Pokolenie Wiecznie Młodych”, adresowane do osób 50+, zwłaszcza do byłych uczestników ostródzkich obozów.

Potem gościliśmy ocalałych z Holocaustu, często okrutnie doświadczonych przez los. Im w sposób szczególny chcemy okazywać troskę i miłość. Od kilku już lat przyjeżdżają z Izraela do Ostródy grupy nie tylko starszych ludzi, ale również dzieci i młodzieży. W tym roku również mieli tu swoje obozy.

Kolejną grupą zagranicznych uczestników ostródzkich obozów były dzieci z Rosji i Białorusi. Ważną rolę w organizacji tego obozu odegrał Postroad Church z USA, który sfinansował pobyt dzieci w Ostródzie i wysłał grupę wolontariuszy do prowadzenia zajęć, za co jesteśmy bardzo wdzięczni.

Lipiec rozpoczęliśmy od dwóch równoległych obozów: rodzinnego i dziecięcego, organizowanych przez Kościół Baptystyczny. A potem kolejny obóz dziecięcy – Społeczności Chrześcijańskiej „Puławska” z Warszawy.

Isracamp – tak nazywał się obóz dla nastolatków z Izraela. Większość uczestników mówiła po rosyjsku, bo ich rodzice wyemigrowali do Izraela z Rosji. Od kilku już lat program tego obozu jest organizowany przez młodzież z Irlandii.



Uczestnicy spotkania „Pokolenie Wiecznie Młodych”



Projekt Makeover 2012

Pierwsze dwa tygodnie sierpnia były naprawdę wyjątkowe. A to za sprawą projektu Makeover 2012 (ang. *makeover* oznacza remont). Ogrom prac był naprawdę imponujący. Mamy nowy płot od strony jeziora. Wszystkie domki zostały pobejcowane i kilka ma nową boazerię na ścianach. Sześć ma nowe dachy, a dwa nowe łazienki. Większość podłóg w domkach została wycyklinowana i polakierowana. Altanka została poddana generalnemu remontowi. Biały domek zyskał nowe łazienki i został

rencję poświęconą uczniostwu „Życie na życie”. Ośrodek wyglądał na uśpiony, jakby nic się nie wydarzyło. A zrobiono naprawdę bardzo wiele, za co jesteśmy wdzięczni Bogu. Zapraszamy do Ostróda Camp, żeby przekonać się na własne oczy.

Gdy piszę ten tekst, uczestnicy konferencji „Życie na życie” przygotowują się do wyjazdu. Pozostały już jedynie godziny do kolejnego obozu – dla młodych ludzi z Izraela, którzy właśnie ukończyli swoją służbę w armii izraelskiej. Ale to jeszcze nie koniec sezonu w Ośrodku Ostróda Camp. Przed nami regionalny Dzień Dzięczyny, potem kolejna edycja Dni Trzeźwości i weekend dla grupy chrześcijan z Olsztyna.

Patrząc wstecz na wszystko, co się wydarzyło tutaj w tym roku, myśląc o wszystkich organizatorach, kierownikach, sponsorach, grupach kościelnych i personelu Ośrodka, jestem wdzięczny Bogu i dziękuję za ich ogromny i nieoceniony wkład. Jestem bardzo zachęcony faktem, że tak wiele osób swój czas, talenty i finanse inwestuje w Królestwo Boże, które nigdy nie przemienie.

**ANRZEJ KORYTKOWSKI**  
Dyrektor Ośrodka Ostróda Camp



odnowiony. Wykopaliśmy długi na 100 i szeroki na 0,8 m rów i założyliśmy nowy kabel elektryczny. Kaplica na zewnątrz została pomalowana. 72 wolontariuszy z USA zrobiło naprawdę wiele. Część z nich pracowała przy remoncie, część wspomagała odbywający się w tym samym czasie Wakacyjny Klub Biblijny dla miejscowych dzieci. Ku naszemu zaskoczeniu wzięło w nim udział około stu dzieci.

Piątek, 17 sierpnia, był ostatnim dniem projektu Makeover 2012. Wszystko zostało skończone na czas. W sobotę wczesnym porankiem grupa naszych przyjaciół z USA wsiadła w autokar i odjechała do Warszawy. Kilka godzin później przyjechali pierwsi goście na konfe-





## Ostróda Camp – lato 2012

